

# Ostatni list



SZMUL ZYGIELBOJM

## *Ostatni list*

*Szum M. Zygielbojm*

*członek Rady Narodowej R. P.*

*11 maja 1943, 12, Porchester Square, London W. 2*

*Phone: Bayswater 1626*

Do Pana Prezydenta R[zeczpospolitej] P[olskiej], Władysława Raczkiewicza,  
Do Pana Prezesa Rady Ministrów, Generała Władysława Sikorskiego

Panie Prezydencie,  
Panie Premierze,

Pozwalam sobie kierować do Panów ostatnie moje słowa, a przez Panów — do Rządu i społeczeństwa polskiego, do Rządów i Narodów państw sprzymierzonych, do sumienia świata:

Z ostatnich wiadomości z Kraju wynika bez żadnych wątpliwości, że Niemcy z całym bezwzględny okrucieństwem mordują już obecnie resztki Żydów w Polsce. Za murami gett odbywa się obecnie ostatni akt niebywałej w dziejach tragedii.

Odpowiedzialność za zbrodnię wymordowania całej narodowości żydowskiej w Polsce spada przede wszystkim na sprawców, ale pośrednio obciąża ona również ludzkość całą, Narody i Rządy Państw Sprzymierzonych, które do dziś dnia nie zdobyły się na żaden czyn konkretny w celu ukrócenia tej zbrodni. Przez bierne przypatrywanie się temu mordowi milionów bezbronych i zmaltretowanych dzieci, kobiet i mężczyzn stały się jego współwinowajcami.

Muszę też stwierdzić, że, aczkolwiek Rząd Polski w bardzo dużym stopniu przyczynił się do poruszenia opinii świata, jednak niedostatecznie, jednak nie zdobył się na nic takiego nadzwyczajnego, co by odpowiadało rozmiarom dramatu dokonywanego się w Kraju.

Z blisko 3 i pół miliona Żydów polskich i około 700 000 Żydów deportowanych do Polski z innych krajów żyło jeszcze w kwietniu tego roku, według doniesień oficjalnych kierownictwa podziemnego Bundu, przesłanych nam przez Delegata Rządu, około 300 000. A mord trwa nadal bez przerwy.

Milczeć nie mogę i żyć nie mogę, gdy giną resztki ludu żydowskiego w Polsce, którego reprezentantem jestem.

Towarzysze moi w getcie warszawskim zginęli z bronią w ręku<sup>1</sup>, w ostatnim porywie bohaterskim.

Nie było mi dane zginąć tak jak oni, razem z nimi. Ale należą do nich, do ich grobów masowych.

Przez śmierć swą pragnę wyrazić najgłębszy protest przeciwko bezczynności, z jaką świat się przypatruje i pozwala lud żydowski wytepić. Wiem, jak mało znaczy życie ludzkie, szczególnie dzisiaj. Ale skoro nie potrafiłem tego dokonać za życia, może śmiercią swą przyczynię się do wyrwania z obojętności tych, którzy mogą i powinni działać, by teraz jeszcze, w ostatniej bodaj chwili, uratować od niechybnej zagłady tę garstkę Żydów polskich, jaka jeszcze żyje.

Życie moje należy do ludu żydowskiego w Polsce, więc je daję. Pragnę, by ta garstka, która ostała się jeszcze z kilkumilionowego żydostwa polskiego, dożyła wraz z masami polskimi wyzwolenia, by mogła oddychać w Kraju i w świecie wolności i sprawiedliwości socjalizmu, za wszystkie swe męki i cierpienia nieludzkie. A wierzę, że taka właśnie Polska powstanie i że taki właśnie świat nastąpi.

Ufam, że Pan Prezydent i Pan Premier skierują powyższe moje słowa do wszystkich tych, dla których przeznaczone są, i że Rząd Polski natychmiast rozpocznie odpowiednią akcję na terenie dyplomatycznym i propagandowym, ażeby jednak tę resztkę żyjących jeszcze Żydów polskich uratować przed zagładą.

*Żegnaj wszystkich i wszystko,  
co mi było drogie i co kochałem.*

*[odręczny podpis:] S. Zygielbojm*

---

<sup>1</sup> *Towarzysze moi w getcie warszawskim zginęli z bronią w ręku (...)* — nawiązanie do powstania zbrojnego na terenie warszawskiego getta, trwającego od 19 kwietnia do 16 maja 1943 roku, którego uczestnikami byli m.in. liczni członkowie Bundu (np. Marek Edelman), partii, z ramienia której Szmul Zygielbojm został członkiem Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie w Londynie. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/zygielbojm-ostatni-list>

Tekst opracowany na podstawie: List Szmula M. Zygielbojma do Prezydenta Władysława Raczkiewicza i Generała Władysława Sikorskiego, Londyn, 11 maja 1943.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Paulina Choromańska.

ISBN 978-83-288-6728-4

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).